

MAGDALENA SZCZEPAŃSKA

## Innowacje społeczne w polskich miastach

### Abstract

#### **Social Innovations in Polish Cities**

The article describes and discusses the cases of social innovations in Polish cities. They are understood as the development and implementation of new solutions in order to meet social needs or fight social problems in urban areas. The article presents a community center in Gdańsk, a club-room for children created by a homeowner's association, time banks, food cooperative „DOBRZE”, carpooling, bike sharing systems and participatory budgets. The most numerous were the cases of social innovations created and implemented by non-governmental organizations, stimulated by European Union policy. The author identifies the factors determining social innovations in Polish context: civic participation, the national culture, social capital, tolerance of uncertainty, patterns of cooperation and the attitude of municipalities.

Coraz częściej innowacje, które możemy obserwować w polskich miastach, mają postać innowacji społecznych. Między innymi dlatego rozważania na temat innowacyjnych rozwiązań dla miast nie muszą ograniczać się do technologii czy gospodarki. Powinny obejmować zjawiska ze sfery społecznej, bo to one odpowiadają w dużym stopniu za odczuwany komfort życia w mieście. Deliberacja i aktywny udział mieszkańców w zarządzaniu coraz częściej są uznawane za wymóg innowacyjnych miast przyszłości<sup>1</sup>. Artykuł ma na celu analizę przypadków innowacji społecznych wdrażanych w polskich miastach. Autorka zwraca szczególną uwagę na to, skąd pochodzi impuls do wprowadzenia innowacyjnych rozwiązań. Analizie poddane zostaną także czynniki innowacyjności społecznej w polskim kontekście.

---

<sup>1</sup> A. Noworól, „Smart governance” a zarządzanie rozwojem w mieście przyszłości, „Czasopismo Techniczne” 2012, nr 1.

## Istota innowacji społecznych

Najogólniej rzecz ujmując, innowacje społeczne to „działania oparte na oryginalnym wykorzystaniu posiadanych zasobów [...] w celu rozwiązania istotnych dla danej społeczności problemów”<sup>2</sup>. Ich specyfika polega na tym, że cele przedsięwzięcia mają charakter społeczny, co oznacza, że prowadzą do zmian korzystnych dla człowieka i całego społeczeństwa. Tego typu innowacje rozwiązują palące problemy społeczne i odpowiadają na społeczne potrzeby. Można powiedzieć, że wprowadzają pozytywne zmiany społeczne<sup>3</sup>. Tak więc innowacją społeczną jest każde nowe rozwiązanie, np.: usługa, produkt, model działania, forma organizacji czy proces, które odpowiada na potrzeby społeczne bardziej efektywnie niż rozwiązanie stosowane dotychczas.

Ważną cechą innowacji społecznych jest to, że wzmacniają relacje i więzi społeczne, a często prowadzą do powstania całkiem nowych powiązań<sup>4</sup>. Dzieje się tak, ponieważ proces ich projektowania oraz wdrażania ma kolektywny charakter. Miejskie społeczności, które realizują innowacyjne przedsięwzięcia, są w ten sposób stymulowane do zacieśniania więzi. W niektórych przypadkach powstanie nowych relacji współpracy między partnerami dotąd niepowiązany-ymi jest wręcz istotą innowacji.

Dodatkową korzyścią generowaną przez innowacje społeczne jest wzmocnienie zdolności społeczności do samorozwoju. Skoro tego typu przedsięwzięcia stymulują współpracę i zacieśniają więzi, to w konsekwencji będą też świetną okazją do nauki wspólnego działania, współzarządzania, do testowania nowych metod pracy grupowej. Stosowanie innowacyjnych rozwiązań uczy również lepszego wykorzystywania posiadanych zasobów<sup>5</sup>. Jest to związane z odejściem od utartych schematów myślenia i postępowania, co może skutkować wykorzystaniem zasobów w nowy, nietypowy, lecz bardziej efektywny sposób.

Powyższe charakterystyki składają się na emancypacyjny charakter innowacji społecznych<sup>6</sup>. Wyposażają one bowiem swoich użytkowników w narzędzia

<sup>2</sup> W. Pełka, Rola „banków czasu” w rozwoju wspólnot lokalnych, „Polityka Społeczna” 2012, nr 3, s. 2.

<sup>3</sup> H.W. Franz, J. Hochgerner, J. Howaldt, *Challenge Social Innovation. Potential for Business, Social Entrepreneurship, Welfare and Civil Society*, London 2012, s. 4.

<sup>4</sup> F. Moulaert, *Social Innovation and Community Development. Concepts, Theories and Challenges*, [w:] *Can neighbourhoods save the city?*, red. F. Moulaert, F. Martinelli, E. Swyngedouw, S. González, London, New York 2010, s. 4-16.

<sup>5</sup> J. Caulier-Grice, A. Davies, R. Patrick, W. Norman, *Defining Social Innovation*, 2012, <http://siresearch.eu/social-innovation/project/tepsie>, stan na dzień 16.14.2016.

<sup>6</sup> J. Mencwel, K. Wygnański, *Jak rozpoznać prawdziwe innowacje społeczne?*, „Głos Stocznii” 2014, nr 2, s. 15.

do samodzielnego wykorzystania, wzmacniając w ten sposób ich podmiotowość. Mechanizm ten działa także na poziomie grupowym. Społeczność, która stosuje innowacyjne rozwiązania, zyskuje samodzielność i podnosi swoje kompetencje. Umacnia się umiejętność współdziałania, a po zrealizowanym przedsięwzięciu pozostaje wiara we własne możliwości. W ten sposób unika się niebezpieczeństwa uzależnienia odbiorcy rozwiązania od jego twórcy, sytuacji często spotykanej w pomocy społecznej.

W niniejszym tekście innowacje społeczne będą rozumiane jako działania zbiorowe, które mogą powstawać zarówno samoistnie, całkowicie oddolnie, jak i w wyniku działań określonych organizacji czy instytucji. W tej kwestii podejście poszczególnych autorów różni się. Wspomniana oddolność bywa uznawana za cechę definicyjną innowacji społecznych<sup>7</sup>. W tym miejscu zastosowane zostanie szersze ujęcie. Niemniej jednak pochodzenie impulsu do innowacji społecznych, jest tu ważną płaszczyzną analizy.

Należy wspomnieć, że na przebieg innowacji społecznych, ich skutki i ich oceny, niezwykle duży wpływ ma otoczenie. To samo narzędzie zastosowane w różnych społecznościach lokalnych może przynieść kompletnie inne rezultaty<sup>8</sup>. Różnice wynikają z odmiennych kontekstów kulturowych, społecznych, prawnych i instytucjonalnych. Ponadto to, co innowacyjne w jednym środowisku, może być już dobrze znane w innym.

## Przykłady innowacji społecznych w polskich miastach

„Gościnną Przystań” to Rodzinny Dom Sąsiedzki w Gdańsku, założony przez Fundację Innowacji Społecznych<sup>9</sup>. Z założenia ma stanowić przestrzeń do działania społeczności lokalnej, ma wspierać jej aktywność. W „Przystani” funkcjonuje Klub Malucha, świetlica środowiskowa, Klub Młodych, darmowa kafejka internetowa oraz Klub Seniora. Okoliczni mieszkańcy mają tu możliwość wspólnego spędzania czasu, rozwijania swoich zainteresowań, uczestnictwa w grupach samopomocowych oraz warsztatach. Miejsce działa na zasadach centrum aktywności lokalnej. Inspiracją do jego utworzenia były brytyjskie *community centers*. Odbywają się w nim debaty dotyczące spraw ważnych dla lokalnej społeczności, na przykład zagospodarowania przestrzennego. W ten sposób mieszkańcy mają możliwość współdecydowania o swoim otoczeniu. „Gościnną Przystań”

<sup>7</sup> M. Kowalewski, *Innowacje społeczne: obywatelskie usprawnienia miast*, „Studia miejskie” 2014, nr 15, s. 92-101.

<sup>8</sup> *Social Innovations for social cohesion. Transnational patterns and approaches from 20 European cities*, red. A. Evers, B. Ewert, T. Brandsen, 2014, s. 10-11.

<sup>9</sup> <http://gfis.pl/nasze-marki/dom-sasiedzki-goscinna-przystan>, stan na dzień 18.05.2016.

powstała z inicjatywy wspomnianej fundacji, korzysta z budynku użyczonego przez Towarzystwo Salezjańskie. Jej działalność jest współfinansowana przez Urząd Miejski w Gdańsku. Nie jest to jedyny dom sąsiedzki w Polsce. W kraju funkcjonuje kilkadziesiąt tego typu miejsc.

Przykładem całkowicie oddolnej i samowystarczalnej inicjatywy mieszkańców jest świetlica dla dzieci w jednej ze wspólnot mieszkaniowych w województwie kujawsko-pomorskim. Mieszkańcy jednego bloku wobec braku miejsca do zabawy dla swoich dzieci postanowili sami takie stworzyć. Własnymi siłami zaadaptowali pomieszczenie suszarni na świetlicę. Wprowadzili również system dyżurów. Dorośli mieszkańcy opiekują się wtedy grupką dzieci z sąsiedztwa. Takie rozwiązanie nie tylko zaspokaja potrzeby dzieci, jest również niezwykle istotne z punktu widzenia ich pracujących rodziców. Bowiem dla wielu z nich organizacja opieki nad dzieckiem po zakończeniu zajęć w szkole czy przedszkolu, podczas gdy sami pracują, stanowiła problem. Ponadto inicjatywa zintegrowała społeczność lokalną. Część mieszkańców dopiero za jej pośrednictwem poznała sąsiadów.

Innowację społeczną stanowią też inicjatywy wzajemnościowe, na przykład „banki czasu”<sup>10</sup>. Mechanizm ich działania polega na wzajemnej pomocy uczestników poprzez bezgotówkową wymianę usług. Uczestnicy posiadają w banku konto. Za każdym razem, gdy poświęcą swój czas na pomoc innemu członkowi banku, na ich konto spływają „dolarogodziny”. Gdy później sami będą potrzebować pomocy, mogą nimi „zapłacić” za usługę, którą wykona na ich rzecz inny członek banku. Jednostką płatniczą są godziny, bez względu na to, jakiej usługi dotyczą. Usługami zazwyczaj są korepetycje, wyprowadzanie psów, robienie zakupów, nauczanie, naprawa sprzętów i opieka nad dziećmi. Banki funkcjonują najlepiej, gdy mają wielu członków o różnorodnych umiejętnościach. Polskie banki czasu zyskały większą popularność za sprawą funduszy unijnych. Dotacje pomogły zrealizować szkolenia, wypromować inicjatywę, opłacić koordynatorów i koszty biurowe działalności. Znaczna część polskich banków czasu została założona przez organizacje pozarządowe. Banki czasu zaliczane są do tzw. ekonomii alternatywnej. Ich działalność opiera się na zasadzie sprawiedliwości społecznej. Mogą być postrzegane jako próba sprzeciwienia się negatywnym skutkom globalizacji i gospodarki neoliberalnej.

Innym przykładem alternatywnego systemu społecznej dystrybucji dóbr są kooperatywy spożywcze. Dostarczają one ekożywność mieszkańcom miast. Tego typu projekty są nazywane rolnictwem wspieranym przez społeczność

<sup>10</sup> W. Pełka, *Rola „banków czasu” ...*, s. 15-19.

(RWS). Jednym z wielu polskich przykładów jest warszawska kooperatywa „DOBRZE”<sup>11</sup>. To inicjatywa spółdzielcza, która zapewnia swoim członkom dostawę żywności pochodzącej od pobliskich, ekologicznych rolników. Inicjatywa ma charakter oddolny, demokratyczny. Członkowie kooperatywy opłacają składki oraz pracują na jej rzecz – organizują dostawy żywności, nawiązują kontakty z jej dostawcami, weryfikują sposób uprawy czy produkcji. W zamian mają dostęp do zdrowej żywności w dobrej cenie. Jak sami podkreślają, ważny jest dla nich także aspekt społeczny i towarzyski przedsięwzięcia. W kooperatywie spotykają ludzi myślących podobnie. Spotkania te często owocują nowymi inicjatywami – organizowane są spotkania i warsztaty podnoszące świadomość konsumentów na temat ekologii czy sprawiedliwego handlu. Członkowie kooperatyw to zazwyczaj młode, wykształcone osoby z dużych miast, świadomi konsumenci, zaangażowani społecznie. Opisywane przedsięwzięcie wyróżnia się tym, że prowadzi sklepy ze sprowadzaną przez siebie żywnością. W ten sposób (za nieco wyższą cenę) mogą ją nabyć osoby niebędące członkami spółdzielni.

Jednym z typowych miejskich problemów są korki, niewydolne systemy komunikacji miejskiej i niewystarczająca liczba miejsc parkingowych. Z drugiej strony duża część aut wykorzystywana jest tylko przez jedną osobę – kierowcę. Dobrym rozwiązaniem wydają się być systemy umożliwiające wzajemne podwożenie się, z j. angielskiego *carpooling*. Polegają one na kojarzeniu osób udających się w tym samym kierunku i zachęceniu ich do wspólnej podróży jednym samochodem. Korzyścią takiej alternatywnej formy transportu zbiorowego jest nie tylko ograniczenie natężenia ruchu kołowego czy mniejsza liczba korków, ale również obniżenie kosztów dojazdu, mniejsze zanieczyszczenie środowiska oraz możliwość poznania nowych osób. Podwożenie się jest wspomagane przez usługi on-line i aplikacje mobilne, które kojarzą kierowców z pasażerami. W Polsce działają na przykład: *wspolnedo jazdy*, *jedziemyradem*, *carpooling*, *blablacar*, czy *uber*. Takie serwisy i aplikacje zazwyczaj mają komercyjny charakter. Każdy z nich ma swoją specyfikę – jedne działają w konkretnych miastach, inne specjalizują się w regularnych dojazdach do pracy, jeszcze inne funkcjonują na trasach międzymiastowych. Możliwość umawiania się na wspólną podróż oferują także serwisy społecznościowe czy fora internetowe. Wtedy inicjatywa ma całkowicie oddolny i spontaniczny charakter. Takich sytuacji jest jednak w Polsce mniej.

Podobne cele realizują rowery miejskie. System polega na wypożyczaniu rowerów mieszkańcom. Składa się z określonej liczby rowerów oraz rozsianych po danym obszarze stacjach, gdzie wypożycza się i oddaje rowery. Jest to dogodny sposób transportu, szczególnie w zatłoczonych centrach miast. Użytkowanie

<sup>11</sup> <http://dobrze.waw.pl>, stan na dzień 16.06.2016.

roweru jest dostępne dla każdego za niewielką opłatę, zwalnia także z obowiązku konserwacji i przechowywania własnego jednoślada. Te alternatywne systemy transportu funkcjonują w większych miastach w Polsce. Za ich wdrożenie i utrzymanie odpowiadają władze samorządowe.

Koncepcja innowacji społecznych pojawia się także w kontekście zmian w sposobie zarządzania miastem. Zmiany te polegają na zwiększeniu udziału obywateli w procesie zarządzania, tak zwanym współrządzeniu (*governance*). Ich efektem ma być lepsze dopasowanie decyzji podejmowanych na szczeblu miasta, miejskich usług i warunków życia do oczekiwań mieszkańców. Pojawiają się nowe mechanizmy samorządności miejskiej. Niektóre tego typu przedsięwzięcia wiążą się z nowoczesnymi technologiami informacyjno-komunikacyjnymi. Mogą one wspomagać procesy decyzyjne, można przy ich pomocy analizować społeczne potrzeby czy zarządzać usługami publicznymi. Przykładami włączenia obywateli w proces współrządzenia miastem są budżety partycypacyjne. Mieszkańcy miast mogą dzięki nim uczestniczyć w projektowaniu lokalnych wydatków. Władze oddają część budżetu do dyspozycji mieszkańców. To oni decydują, na co je przeznaczyć. Mogą składać własne propozycje oraz głosować na najpilniejsze ich zdaniem inwestycje. Wyniki takiego głosowania mają charakter wiążący.

## Czynniki innowacyjności społecznej w Polsce

Skąd pochodzi impuls do wprowadzenia innowacji? Czy w warunkach polskich miast częściej są to prawdziwie oddolne inicjatywy czy raczej procesy stymulowane przez samorządy bądź instytucje? Przegląd innowacji społecznych w polskich miastach wskazuje, że najczęściej inicjowane są przez wyspecjalizowane organizacje pozarządowe, często w odpowiedzi na unijne konkursy. Rzadziej są to prawdziwie oddolne inicjatywy, kiedy to mieszkańcy się skrzykują i wspólnie realizują cel. Czasami to samorządy realizują innowacyjne pomysły. Jednak w każdym z tych przypadków, to ludzie są podstawowym zasobem, koniecznym do tego, by wdrożyć innowację społeczną. Dlatego też gotowość obywateli do podejmowania i włączania się we wspólne, innowacyjne działania, gotowość do udziału w procesie współrządzenia miastem, należy uznać za kluczowy czynnik decydujący o powodzeniu innowacyjnych przedsięwzięć.

W tym miejscu rodzi się następne pytanie: od czego zależy wspomniana gotowość obywateli do angażowania się we wspólne, innowacyjne działania? Z pewnością taka aktywność jest związana z poczuciem podmiotowości mieszkańców, z przekonaniem o prawie do współdecydowania o swoim otoczeniu. Są to ważne elementy obywatelskiej świadomości mieszkańców miast. W polskich miastach

widać stopniowy wzrost świadomości i podmiotowości obywateli. Pojawia się przekonanie, że mieszkańcy powinni mieć wpływ na swoje otoczenie, na miasto i sposób, w jaki jest zarządzane. Badane przez autorkę wspólnoty mieszkaniowe są doskonałą okazją do realizacji tego typu oczekiwań<sup>12</sup>. Obserwuje się w nich wiele przykładów pozytywnego zaangażowania mieszkańców, ich współdziałania i efektywnych działań na rzecz najbliższej okolicy. Jednak należy pamiętać, że ten typ zaangażowania, mimo iż społeczny, to pozostaje prywatnym, nie obywatelskim. Wspólnoty dbają o swój prywatny teren, często go grodzą, nie dopuszczają, by inni korzystali np. z placu zabaw zbudowanego za ich pieniądze. O ile więc dosyć łatwo mieszkańcy angażują się w działania na rzecz własnego podwórka, o tyle trudniej jest im poświęcić własny czas na przedsięwzięcia dotyczące szerszej społeczności.

Z pewnością istotną rolę odgrywają tutaj polska kultura narodowa oraz kapitał społeczny. Innowacyjność danego społeczeństwa zależy od jego potencjału kreatywnego. Z kolei to, w jaki sposób zostanie wykorzystany potencjał twórczy jednostek, zależy od istniejących relacji społecznych, kapitału społecznego oraz norm kulturowych. Większość innowacji to, wbrew pozorom, nie efekt przebytku geniuszu jednej osoby, ale długotrwały proces, w którym uczestniczy wielu aktorów. Ogromny wpływ na efekt końcowy mają wiążące ich relacje – umiejętność współpracy, skłonność do dzielenia się pomysłami, wzajemne zaufanie. A te przecież uwarunkowane są kulturowo. W opracowaniu Komisji Europejskiej pojawia się wręcz pojęcie *innowacyjności opartej na kulturze (cultural based creativity)*<sup>13</sup>. Polski kontekst kulturowy nie stanowi optymalnego środowiska dla innowacji społecznych<sup>14</sup>. Pod względem poziomu uogólnionego zaufania do innych znajdujemy się na końcu zestawień państw europejskich. Za barierę innowacyjności społecznej w Polsce należy również uznać niski poziom umiejętności współpracy oraz kapitału społecznego. Do tego negatywnego zestawienia należy również dodać niski poziom tolerancji niepewności, koniecznej do podejmowania innowacyjnych, a więc ryzykownych, przedsięwzięć.

W efekcie, widoczny jest podział obywateli na aktywną mniejszość i bierną większość. Osób zaangażowanych w działalność społeczną, w tym innowacje społeczne, jest niewiele i są to wciąż ci sami ludzie. To z kolei może doprowadzić lokalnych liderów do „zmęczenia partycypacją”, a także zmęczenia działalnością społeczną. Niestety, w Polsce osoby aktywne na rzecz społeczności lokalnej

<sup>12</sup> M. Szczepańska, *Wspólnota mieszkaniowa jako przedmiot zainteresowań socjologii*, „Przegląd socjologiczny” 2014, nr 1, s. 197-216.

<sup>13</sup> *The Impact of Culture on Creativity*, KAE European Affairs, 2009.

<sup>14</sup> E. Wesołowska, *Potencjały i bariery urzeczywistniania deliberacji w polskich warunkach kulturowych*, „Kultura i społeczeństwo” 2013, nr 2, s. 91-109.

dosyć często są stereotypizowane negatywnie<sup>15</sup>. Tacy mieszkańcy bywają określaniani jako „nadaktywni”, „niewyżyci”, „dziwni”. Co więcej, pojawiają się wobec nich zarzuty o wykorzystywanie posiadanych wpływów dla własnych celów. Funkcjonowanie negatywnych stereotypów na temat najbardziej zaangażowanych członków społeczności lokalnych będzie oczywiście zniechęcać pozostałych do aktywności.

Należy pamiętać, że środowisko sprzyjające innowacjom społecznym to z jednej strony obywatele gotowi zaangażować się i partycypować w procesie lokalnego współzarządzania, a z drugiej otwartość na takie inicjatywy ze strony władz samorządowych. Wydaje się, że w Polsce ta otwartość sukcesywnie rośnie. Co więcej, impuls do innowacyjnego działania może pochodzić z samego sektora publicznego. Bowiem zarówno innowacyjność, jak i wsłuchiwanie się w głos obywateli, może znacząco wzmocnić jego legitymizację społeczną.

Istnieje też argument przeciwny, zgodnie z którym „im gorzej, tym lepiej”<sup>16</sup>. Innowacje społeczne powstają w wielu przypadkach jako odpowiedź na istniejącą sytuację problemową, w odpowiedzi na potrzebę, której nie były w stanie zaspokoić władze miasta ani miejskie instytucje. Idąc tym tropem można powiedzieć, że im gorzej dzieje się w mieście, im gorzej jest zarządzane, tym większy impuls dla obywateli, żeby rozwiązać dany problem na własną rękę, na przykład za pomocą innowacji społecznych.

## Wnioski

Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat w polskich miastach obserwować można było wyraźny wzrost liczby innowacji społecznych. W dużej mierze jest to efekt polityki Unii Europejskiej, która propagowała i często finansowała tego typu przedsięwzięcia. Impuls do nich zazwyczaj pochodzi z wyspecjalizowanych organizacji pozarządowych. Również samorządy bywają inicjatorami innowacji społecznych, licząc na wzmocnienie poparcia wśród mieszkańców.

Głównym zasobem potrzebnym do realizacji innowacji społecznych są ludzie. Dlatego to ich zaangażowanie i gotowość do działania na rzecz szerszej społeczności są kluczowymi czynnikami decydującymi o powodzeniu przedsięwzięcia. Niestety, polski kontekst nie wydaje się temu sprzyjać. Niski poziom kapitału społecznego i wzajemnego zaufania, słaba tolerancja niepewności, nieufność

<sup>15</sup> L. Michałowski, „Oburzeni” w wersji lokalnej. O trudnych relacjach między władzami miejskimi a radnymi dzielnic i osiedli w Gdańsku, [w:] *Społeczny wymiar kryzysu*, red. B. Jałowiecki, S. Kapral-ski, Warszawa 2012.

<sup>16</sup> M. Kowalewski, *Innowacje społeczne: obywatelskie usprawnienia miast*, „Studia miejskie” 2014, nr 15, s. 92-101.

wobec najbardziej aktywnych społeczników, brak tradycji kooperacji – to znaczące bariery innowacyjności społecznej w Polsce. Z drugiej strony należy odnotować wzrost podmiotowości mieszkańców miast, ich rosnące przekonanie o prawie do współdecydowania o swoim otoczeniu. Szansą na upowszechnienie innowacji społecznych w Polsce jest dzielenie się pomysłami przez kolejne społeczności. Korzystną praktyką jest też włączenie przyszłych odbiorców innowacji w proces jej tworzenia. Takie rozwiązanie nie tylko sprawia, że efekt końcowy dokładnie odpowiada na ich potrzeby, ale również wzmacnia samą społeczność, poprawia jej zdolność do działania i samorozwoju.

## Bibliografia

- Bendyk E., *Kulturowe i społeczne uwarunkowania innowacyjności*, [w:] *Innowacyjność 2010*, red. P. Zadura-Lichota, Warszawa 2010.
- Caulier-Grice J., Davies A., Patrick R., Norman W., *Defining Social Innovation*, 2012, <http://siresearch.eu/social-innovation/project/tepsie>, stan na dzień 16.14.2016.
- Franz H.W., Hochgerner J., Howaldt J., *Challenge Social Innovation. Potential for Business, Social Entrepreneurship, Welfare and Civil Society*, Londyn 2012.
- Hochgerner J., *The Analysis of Social Innovations as Social Practice*, 2011, <http://www.socialinnovation2011.eu/wp-content/uploads/2011/04/The-Analysis-of-Social-Innovations-as-Social-Practice.pdf>, stan na dzień 12.03.2016.
- Kowalewski M., *Innowacje społeczne: obywatelskie usprawnienia miast*, „Studia miejskie” 2014, nr 15.
- Mencwel J., Wygnański K., *Jak rozpoznać prawdziwe innowacje społeczne?*, „Głos Stoczni” 2014, nr 2.
- Michałowski L., „Oburzeni” w wersji lokalnej. O trudnych relacjach między władzami miejskimi a radnymi dzielnic i osiedli w Gdańsku, [w:] *Społeczny wymiar kryzysu*, red. B. Jałowiecki, S. Kaprański, Warszawa 2012.
- Moulaert F., *Social Innovation and Community Development. Concepts, Theories and Challenges*, [w:] *Can neighbourhoods save the city?*, red. F. Moulaert, F. Martinelli, E. Swyngedouw, S. González, London, New York 2010.
- Noworól A., „Smart governance” a zarządzanie rozwojem w mieście przyszłości, „Czasopismo Techniczne” 2012, nr 1.
- Pełka W., Rola „banków czasu” w rozwoju wspólnot lokalnych, „Polityka Społeczna” 2012, nr 3.
- Social Innovations for social cohesion. Transnational patterns and approaches from 20 European cities*, red. A. Evers, B. Ewert, T. Brandsen, 2014.
- Strategia Rozwoju Kapitału Społecznego 2011-2020*, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2010.
- The Impact of Culture on Creativity*, KAE European Affairs, 2009.
- Wesołowska E., *Potencjały i bariery urzeczywistniania deliberacji w polskich warunkach kulturowych*, „Kultura i społeczeństwo” 2013, nr 2.

### Streszczenie

Artykuł prezentuje przykłady innowacji społecznych w polskich miastach. Są one rozumiane jako tworzenie i implementacja nowych rozwiązań, które odpowiadają na potrzeby i zwalczają problemy społeczne. Analizie poddano Rodzinny Dom Sąsiedzki, świetlicę dla dzieci we wspólnocie mieszkaniowej, banki czasu, kooperatywę spożywczą „DOBRZE”, alternatywne formy transportu zbiorowego carpooling, rowery miejskie i budżety partycypacyjne. Największą grupę stanowią przypadki innowacji społecznych inicjowanych i realizowanych przez organizacje pozarządowe, stymulowane przez politykę Unii Europejskiej. Autorka identyfikuje czynniki innowacji społecznych w polskim kontekście: zaangażowanie obywatelskie, kultura narodowa, kapitał społeczny, tolerancję niepewności, wzory współpracy oraz postawę władz lokalnych.